

Uczynić las odpornym

Zagrożenia lasu ze strony różnych żywiołów to problem nie tylko nasz lokalny ale międzynarodowy. Każdego roku w różnych krajach Europy i świata notowane są wielkopowierzchniowe uszkodzenia lasu przez czynniki abiotyczne (najczęściej wiatr lub śnieg), pożary, gradacje owadów. Regularnie powtarza się susza, co kilka lat lasy cierpią również od powodzi.

Wymiana pomysłów i doświadczeń związanych z klęskami w lasach jest szczególnie cenna, jeśli odbywa się w gronie przedstawicieli sąsiadujących krajów w regionie. Okazję do takiej właśnie burzy mózgów mieli leśni naukowcy ze środkowej Europy na konferencji FORESTS' FUTURE w Jihlavie (Czechy) w dniach 20-23 czerwca 2022 roku. Była to kolejna konferencja z tego cyklu, ale pierwsza, mówiąc potocznie, w tzw. realu, gdyż poprzednia edycja (w 2021 roku, przełożona z roku poprzedniego) z uwagi na zagrożenie ze strony Covid-19, odbyła się jedynie w formie zdalnej, przy użyciu platformy internetowej.

Konferencja nie ograniczyła się do uczestników z naszego regionu Europy, gdyż ostatecznie przybyli na nią przedstawiciele ośrodków badawczych z 9 krajów: Czech, Słowacji, Polski, Austrii, Rumunii, Niemiec, Szwajcarii, Norwegii i Finlandii. Inicjatorami



Jodła sadzona pod niedostateczną osłoną może cierpieć od suszy i przymrozków.



Modrzew jest jednym z gatunków nadających się do odnawiania otwartych powierzchni pokłeskowych.

i gospodarzami spotkania byli przedstawiciele Instytutu Badawczego Leśnictwa i Łowiectwa (VÚLHM) z Jíloviště-Strnady k. Prahy a honorowy patronat objął czeski minister rolnictwa, inż. **Zdeněk Nekula**. Wśród członków 15-osobowego Komitetu Naukowego znalazło się dwóch przedstawicieli Polski: prof. dr hab. **Wojciech Grodzki** (IBL Kraków) i dr inż. **Tadeusz Zachara** (IBL Sękocin). Miejsce zostało wybrane nieprzypadkowo, gdyż bezpośrednią inspiracją dla tej i poprzedniej konferencji, były zniszczenia czeskich lasów będące skutkiem długotrwałej gradacji kornika drukarza. Program wykraczał jednak poza zagadnienia gradacji, gdyż dotyczył w znacznej mierze problemów odbudowy i kształtowania ekosystemów leśnych, które są w znacznej mierze wspólne dla obszarów klęskowych, niezależnie od tego jaki czynnik był odpowiedzialny za destrukcję. Mimo to, temat „kornikowy” wyraźnie dominował w przedstawianych referatach i posterach.

Część kameralna została podzielona na 5 sesji tematycznych, poświęconych:

- analizie procesu gradacyjnego;
- skutkom ekologicznym gradacji;
- materiałowi reprodukcyjnemu przeznaczonemu do odnowienia zniszczonych obszarów;
- problemom hodowli lasu na obszarach pokłeskowych;
- aspektom ekonomicznym i oczekiwaniom wobec polityki leśnej.

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie, referaty można było podzielić na 2 grupy – te, które opisywały aktualną sytuację dotyczącą kornika drukarza (kraje Europy środkowej, w tym referat prof. **Wojciecha Grodzkiego** o sytuacji w drzewostanach świerkowych Karpat i Sudetów) i te skupione raczej na prognozach przyszłych klęsk przewidywanych w związku ze zmianami klimatu (kraje skandynawskie). Sesja „ekologiczna” zawierała referaty dotyczące wpływu gradacji na erozję gleby, stosunki wodne, poziom bioróżnorodności oraz sekwestrację węgla.

Kolejne dwie sesje dotyczyły hodowli lasu. W pierwszej z nich rozważano zagadnienia doboru materiału reprodukcyjnego do odnowień na obszarach pokłeskowych. W tle przewijało się fundamentalne pytanie – czy stosować podejście klasyczne, z ograniczeniem się do gatunków rodzimych, czy też rozszerzyć paletę o gatunki z innych regionów geograficznych, wychodząc naprzeciw spodziewanym zmianom klimatu. Druga z sesji „hodowlanych” dotyczyła wyboru konkretnych technik i rębni przy przebudowie rozpadających się drzewostanów jak też podczas przywracania pokrywy leśnej na obszary całkowicie огоłocone z warstwy drzew. W tej sesji znalazł się między innymi referat z Polski (autorzy – **Jan Łukaszewicz, Wojciech Gil, Tadeusz Zachara**) dotyczący odbudowy lasów kujawsko-pomorskich zniszczonych przez wiatr, a także bardzo ciekawe rozważanie **Antonina Martinika** z Uniwersytetu Mendla, jak realizować ideę lasu trwałego przy odnawianiu lasu za pomocą gatunków pionierskich. W wielu referatach przewijał się oczywiście wiecznie nierozwiązywalny problem szkód od zwierzyny.

W ostatniej sesji powracającym motywem była kwestia wspierania właścicieli lasów, którzy w planach mają chęć odnowienia drzewostanu. Jest to czasami zadanie trudne, którego sami nie mogą udźwignąć, ze względu na koszty, zwłaszcza w wypadku niewielkiego i średniej powierzchni arealu leśnego. Stawiane były też pytania o rangę leśnictwa i przemysłu drzewnego w gospodarce.

Konferencja leśna byłaby niepełna gdyby zabrakło w niej części terenowej, pozwalającej na konfrontację przedstawionych na sali konferencyjnej tez z rzeczywistością. **Ostatnim punktem była**



Kikuty świerków zamartwych w wyniku gradacji kornika.

wycieczka na zniszczone i odnawiane obszary leśne na Wyżynie Czesko-Morawskiej, w trakcie której uczestnicy mogli kontynuować w terenie dyskusję na temat przyczyn klęski, jej usuwania i zapobiegania jej wystąpieniu w przyszłości. Oceniano stan odnowień różnych gatunków na ogrodzonych i nieogrodzonych uprawach, możliwości wprowadzania domieszek gatunków docelowych pod osłoną gatunków pionierskich (brzozy, modrzewia). Generalna konkluzja była taka, że „nowy” las musi być odporniejszy na zagrożenia zarówno biotyczne jak i abiotyczne, co wymaga rozpraszania ryzyka na możliwie szeroką paletę gatunków. Równocześnie jednak nie da się „przeskoczyć” określonych stadiów sukcesji roślinności i hodowca lasu musi wykazać się cierpliwością w oczekiwaniu na docelowy skład gatunkowy. Wprowadzanie gatunków docelowych takich jak jodła czy buk bez zapewnienia im odpowiedniej osłony, wiąże się z dużym ryzykiem kolejnych szkód, zwłaszcza od suszy i przymrozków. Sposoby dojścia do zamierzonego celu zweryfikuje sama przyroda.

Fot. Autor



Dofinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

Materiał został opublikowany dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Instytut Badawczy Leśnictwa.